

POSTANOWIENIE

Dnia 9 września 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Małarski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Piotr Mirek

SSN Marek Motuk

Protokolant Danuta Bratkrajc

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Andrzeja Pogorzelskiego
w sprawie **M. N.**

w przedmiocie odszkodowania i zadośćuczynienia

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 9 września 2020 r.,

kasacji, wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawczyni

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 13 grudnia 2018 r., sygn. akt II AKa (...),

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w G.

z dnia 5 czerwca 2018 r., sygn. akt XI Ko (...),

I. oddala kasację;

**II.obciąża wnioskodawczynię kosztami sądowymi za
postępowanie kasacyjne.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w G. , wyrokiem z 5 czerwca 2018 r., zasądził od Skarbu Państwa na rzecz M.N. odszkodowanie w kwocie 174 726 zł za poniesioną szkodę oraz zadośćuczynienie w kwocie 180 000 zł za doznaną krzywdę, wynikłe z niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania od 18 października 2007 r. do 30 maja 2008 r. Sąd Apelacyjny w (...) – po rozpoznaniu apelacji pełnomocnika przedstawiciela Skarbu Państwa Prezesa Sądu Okręgowego w G. , który domagał

się obniżenia zasądzonych sum pieniężnych – w dniu 13 grudnia 2018 r. zmienił pierwszoinstancyjny wyrok m. in. przez zredukowanie odszkodowania do kwoty 15 860, 83 zł i zadośćuczynienia do kwoty 65 000 zł.

Kasację od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego złożył pełnomocnik wnioskodawczynie, podnosząc pięć zarzutów rażącego i mającego istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenia prawa, a mianowicie: 1) art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 424 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. przez „ograniczenie się do twierdzeń lakonicznych, ogólnikowych i powierzchownych”; 2) art. 437 k.p.k. w zw. z art. 558 k.p.k. w zw. z art. 445 § 1 k.c. przez „pozbawienie wnioskodawczynie prawa do drugiej instancji”; 3) art. 413 § 1 pkt 5 k.p.k. przez brak „rozstrzygnięcia w przedmiocie niezasądzonego, a przewyższającego kwotę 65 000 zł roszczenia o zadośćuczynienie”; 4) art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 558 k.p.k. przez określenie rażąco niskiej wysokości zadośćuczynienia; 5) art. 361 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 558 k.p.k. przez bezzasadne oddalenie wniosku o zasądzenie odszkodowania ponad kwotę 15 860,83 zł z uwagi na brak adekwatnego związku przyczynowego między tymczasowym aresztowaniem a szkodą majątkową. W konsekwencji pełnomocnik wnioskodawczynie zażądał „uchylenia zaskarżonego orzeczenia w zaskarżonej części oraz przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania w zaskarżonej części”.

Prokurator Okręgowy w G. w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o „uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...)”. Natomiast pełnomocnik przedstawiciela Skarbu Państwa – Prezesa Sądu Okręgowego w G. postulował oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Obecny na rozprawie kasacyjnej prokurator Prokuratury Krajowej zażądał uwzględnienia kasacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna – i to w stopniu zbliżonym do oczywistego, bowiem żaden z zarzutów kasacyjnych ani nader lakonicznych argumentów przytoczonych w prokuratorskiej odpowiedzi na kasację nie były w stanie podważyć słuszności dokonanych na etapie odwoławczym zmian w zakresie wysokości przyznanych poszkodowanej sum pieniężnych. Rozpoznając kasację, jak tego

wymaga art. 536 k.p.k., w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz nie stwierdzając wystąpienia bezwzględnych uchybień z art. 439 § 1 k.p.k., instancja kasacyjna dostrzegła potrzebę odniesienia się do czterech mających kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności.

Po pierwsze – nie zasługiwały na uwzględnienie zarzuty kwestionujące zmniejszenie przez Sąd *ad quem* zadośćuczynienia (pkt 2 i 4), albowiem skarżący nie zdołał wykazać, że w świetle art. 445 § 2 k.c. kwota 65 000 zł, stanowiąca rekompensatę za krzywdy wywołane pozbawieniem M. N. wolności przez okres 7 miesięcy i 12 dni, nie była odpowiednia. Ustalenie w tej mierze należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego, a zatem zgłoszona w postępowaniu kasacyjnym teza o niewłaściwej wysokości zadośćuczynienia mogłaby być skuteczna tylko wtedy, gdyby zaskarżony wyrok w sposób oczywisty naruszał zasady określania tego zadośćuczynienia. Taka sytuacja nie miała jednak miejsca w niniejszej sprawie. O naruszeniu zasady ustalania „odpowiedniego” zadośćuczynienia – i to w stopniu rażącym – oraz o dopuszczalności wkroczenia w sferę swobodnego uznania sędziowskiego wolno byłoby mówić, gdyby zadośćuczynienie miało charakter jedynie symboliczny (zob. post. SN z 27 lipca 2005r., II KK 54/05). Wyrażając pogląd o pozbawieniu wnioskodawczyni prawa do drugiej instancji, autor kasacji – jak się wydaje – przeoczył unormowanie przewidziane w art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k.

Po drugie – Sąd odwoławczy bezbłędnie przyjął, że odszkodowanie za niewątpliwie niesłuszne aresztowanie dotyczy tylko szkód wywołanych stosowaniem najsurowszego środka zapobiegawczego, a nie toczeniem się w ogóle postępowania karnego, w tym nawet stosowaniem innych nieizolacyjnych środków przymusu. Roszczenia o naprawienie szkody lub krzywdy wyrządzone w postępowaniu karnym – z wyłączeniem sytuacji przewidzianych w art. 552 k.p.k., dla których dochodzenia jest wyłącznie właściwa droga sądowa w postępowaniu karnym – podlegają rozpoznaniu w postępowaniu cywilnym w trybie procesu (zob. post. SN z 8 listopada 2018 r., II CSK 597/17; wyr. SN z 1 kwietnia 2008 r., V KK 33/08). Trafnie zatem Sąd drugiej instancji ustalił, że poszkodowanej przysługuje, na podstawie art. 552 § 1 i 4 k.p.k., odszkodowanie tylko za pogorszenie się położenia majątkowego wywołane uniemożliwieniem jej służby policyjnej przez

okres tymczasowego aresztowania. Tym samym zarzut ujęty w pkt 5 kasacji nie mógł zyskać w oczach instancji kasacyjnej uznania.

Po trzecie – w rozdziale 58 k.p.k. ustawodawca posłużył się pojęciem „odszkodowanie” w dwojakim znaczeniu: raz – w tytule oraz kilku przepisach (art. 553a, art. 554 § 1, art. 556 § 1-3, art. 558 k.p.k.) użył tego określenia w sensie szerokim, co oznacza, że chodzi tu o rekompensatę zarówno za poniesioną szkodę, jak i za doznaną krzywdę, a dwa – w art. 552 §1, 3 i 4, art. 553 § 1, art. 555 k.p.k. w sensie wąskim, mając na myśli jedynie uszczerbek w majątku poszkodowanego. Z całej treści zaskarżonego wyroku jasno wynikało, że Sąd Apelacyjny w (...) posłużył się w pkt II części dyspozytywnej wyroku terminem „odszkodowanie” w znaczeniu szerokim, obejmującym już to odszkodowanie *sensu stricto*, już to zadośćuczynienie. Siłą rzeczy – wbrew sugestii zawartej w kasacji (pkt 3) – ani nie obraził w ten sposób prawa procesowego, ani nawet nie dopuścił się nieścisłości wymagającej korekty w trybie art. 105 k.p.k.

Po czwarte wreszcie – zarzut kasacyjny, w którym poddano krytyce jakość motywacyjnej części zaskarżonego wyroku (pkt 1), należało postrzegać nie tyle jako tezę samoistną, co raczej jako swoiste wzmocnienie czy uzupełnienie twierdzeń krytykujących obniżenie zasądzonych w pierwszej instancji kwot. Uzasadnienie kwestionowanego orzeczenia istotnie odznaczało się zwięzłością, ale przecież nie było to jego wadą, skoro spełniało w ten sposób ustawowy wymóg z art. 424 § 1 k.p.k. w zw. art. 458 k.p.k., tylko zaletą. Trzeba silnie podkreślić, że w omawianym dokumencie procesowym poddano analizie te wszystkie okoliczności, które dla rozstrzygnięcia sprawy miały istotne znaczenie.

W tym stanie rzeczy Sądowi Najwyższemu nie pozostawało nic innego, jak tylko kasację oddalić (art. 537 § 1 k.p.k.). Obciążenie wnioskodawczyni kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne nastąpiło po myśli art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k.